

# Arkadiusz Łukasiak

---

## Wypis z 1468 z Księgi Ziemi Czerskiej dotyczący potwierdzenia aktu lokacji Mińska z 1421 roku

---

Rocznik Mińsko-Mazowiecki 19, 323-326

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wypis z 1468 z Księgi Ziemi Czerskiej dotyczący potwierdzenia aktu

W imię Pańskie, amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę. My, Janusz, z bożej łaski książę-senior Mazowsza i pan ziem ruskich oraz dziedzic czerski podajemy i chcemy, żeby za pośrednictwem obecnych podano to do wiadomości wszystkich teraz i w przyszłości, że uważnie rozważywszy wierność okazywaną nam przez Jana, dziedzica z Gościeńczyc, oraz pełnią z oddaniem służbę, która, z pomocą Chrystusa, będzie dla nas i naszych następców jeszcze częściej pełniona i przez niego samego i przez jego potomków, ze względu na wyżej wspomniane zasługi oraz pragnąc z potrzeby serca naszego, by jego wieś zwana pospolicie Mińsk, położona w ziemi czerskiej, mogła przynosić większe zyski, dajemy i łaskawie od tej chwili przyznajemy wyżej wspomnianemu Janowi i jego potomkom dla wyżej wspomnianej wsi, czyli majątku Mińsk, pełne cywilne prawo chełmińskie, takie, jakim cieszy się i jakiego używa nasz gród Liw, w ten sposób, że do owego grodu zwanego Mińsk będą mogli swobodnie i bez żadnej trudności ze strony kogokolwiek zjeżdżać w oznaczonych dniach ze wszystkich stron kupcy, sprzedawcy i inni ludzie jakiegokolwiek bądź stanu, osobistości, pozycji i znaczenia oraz obojga płci razem z towarami, dobrami i rzeczami do sprzedania i kupienia. Poza tym chcemy, żeby wyżej wspomniany Jan i jego dzieci mieli od tej chwili całkowitą swobodę wyznaczenia jednego dnia w tygodniu, w którym odbywa się powszechny targ, oraz ustanowienia targu rocznego czyli dni targowych zgodnie z wolą samego Jana, tak jednak, by odbyło się to bez szkody dla innych naszych grodów.

Poza tym wyżej wspomnianego Jana i potomków od wszystkich i każdej z osobna kar sądowych, ciężkich i lekkich i jakkolwiek bądź nazywanych, zasądzanych przez wszystkich i każdego z osobna naszych dygnitarzy tak jakbyśmy ich tu imiennie wymienili, wyzwalamy i uwalniamy oraz od tej chwili czynimy wyzwolonym i uwolnionym na podstawie niniejszego pisma, za wyjątkiem, ma się rozumieć, kar nałożonych przez nas, księcia, tak ciężkich jak i lekkich, do których zapłacenia wyżej wspomniany Jan i jego potomkowie, ilekroć zostanie skazany lub zostaną skazani, będą zobowiązani zgodnie ze zwyczajem naszej ziemi. Między innymi wyzwalamy i uwalniamy wyżej wspomnianego Jana i jego potomków od wszystkich naszych wyroków orzekanych przez sędziów, podsędków i tym podobnych oraz urzędników naszych i dygnitarzy, tak że przed naszym sądem wobec wyżej wspomnianych sędziów nie będzie musiał odpowiadać na niczyje zarzuty, chyba że w naszej obecności, wezwany pismem z pieczęciami, wtedy w obecności naszej i naszych następców odpowie na zarzuty każdego, tak samo jak i jego potomkowie.

Podobnie dajemy wyżej wspomnianemu Janowi i jego potomkom prawo do polowania na bobry we własnych dobrach leżących w jakimkolwiek okręgu i dowolnie nazywających się, a to za poświadczeniem tego pisma, do którego niniejszym przy-mocowano naszą większą pieczęć.

Sporządzono i wydano w Czersku, w czasie oktawy Bożego Ciała roku pańskiego tysiąc czterysta dwudziestego pierwszego, w obecności tamże dzielnych i szlache-tnych mężów, panów wojewody Piotra Pylikona, kasztelana Sławiecza, chorążego Wyganda i podkomorzego naszego Mikołaja, wszystkich z Czerska, oraz innych jak najliczniejszych świadków powyższego. Spisano rękami Pawła, kanonika kościołów plockiego i warszawskiego tudzież kanclerza naszego dworu, który niniejsze pismo dostał od nas do sporządzenia.

W imię Pana, amen. Na wieczną rzeczy pamiętkę. Konrad, Kazimierz, Bolesław i Janusz, z bożej łaski książęta Mazowsza i Rusi, niniejszym ogłaszamy tak obecnym jak i tym, którzy dowiedzą się w przyszłości, ogólnie wszystkim, których to dotyczy, że stawivszy się w naszej obecności czcigodny w Chrystusie kapłan, pan Ścibor, z bożej łaski biskup plocki, jaśnie wielmożny Jakub, kasztelan warszawski oraz Alek-sy, dziedzice z Gościeńcyc, w swoim oraz swoich bratanków (?) imieniu, okazali nam przywilej zmarłego najjaśniejszego księcia pana Janusza, księcia-seniora Ma-zowsza itd., naszego ukochanego pradziada, niegdyś przezeń dany i łaskawie nadany wielmożnemu Janowi z Gościeńcyc, ich ojcu, zezwalający na ulokowanie grodu w majątku Mińsk, położonego w okręgu czerskim, i poprosili nas uniżenie, byśmy sam przywilej i prawa w nim zawarte raczyli odnowić, zaaprobować i zatwierdzić.

Dlatego przychyliwszy się do ich słusznych i rozsądnych próśb, tego rodzaju przy-wilej i prawa w nim zawarte, który tu poleciliśmy wstawić, odnawiamy, aprobujemy, zatwierdzamy i potwierdzamy, że ma trwać permanentnie i na wieki. Tak tedy, ze względu na służbę pełnioną przez wyżej wspomnianych panów dla nas i naszych po-przedników, oraz służbę, jaką zwiększywszy umiłowanie wierności będą pełnili dla nas i naszych następców, mając na względzie wyżej wspomniane zasługi oraz pragnąc z potrzeby naszego serca, by jego dobra zwane Mińsk, położone w okręgu czerskim, mogły przynosić większe zyski, dajemy i łaskawie w tej chwili przyznajemy im samym i ich prawowitym następcom dla wyżej wspomnianego majątku Mińsk pełne cywilne prawo chełmińskie, takie, jakim cieszy się i jakiego używa nasz gród Liw, w ten sposób, że do owego grodu zwanego Mińsk będą mogli swobodnie i bez żad-nej trudności ze strony kogokolwiek zjeżdżać w oznaczonych dniach ze wszystkich stron kupcy, sprzedawcy i inni ludzie jakiegokolwiek bądź stanu, osobistości, pozycji i znaczenia oraz obojga płci razem z towarami, dobrami i rzeczami do sprzedania i kupienia, i uprawiać tamże wszelkiego rodzaju handel. Poza tym chcemy, żeby wyżej wspomniani pan biskup i bracia oraz bratankowie tudzież ich następcy mieli od tej chwili całkowitą swobodę wyznaczenia jednego dnia w tygodniu, w którym odbywa się powszechny targ, a który w tej chwili wybierają i wyznaczają na wtorek, oraz

ustanowienia targu rocznego czyli dni targowych, mianowicie jeden na święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny, drugi na święto św. Andrzeja, a trzeci na święto św. Kiliana, które to terminy mają być permanentne, tak jednak, by odbyło się to bez szkody dla innych naszych grodów.

Poza tym chcąc okazać wynikającą z naszej książęcej troski i szczególnej przychylności łaskę mieszkańcom wspomnianego grodu, i tych obecnie tam osiadłych i przyszłych, aby sam gród obdarzony niżej wyszczególnionymi wolnościami i prawami można było tym stosowniej urządzić oraz doprowadzić i zwrócić ku większym zyskom, niżej wyszczególnione prawa, jak to wyżej powiedziano, łaskawie odnawiamy dla wszystkich, i obecnych i przyszłych, mieszkańców rzeczzonego Mińska, oraz oceniamy, że należy je przyznać, tudzież, jak opiewa niniejsze pismo, przyznajemy tymże grodzianom czyli mieszkańcom grodu Mińsk, a prawa te po wsze czasy mają być w sposób niezakłócony przestrzegane przez nas i naszych następców. Dajemy więc i niniejszym przyznajemy wyżej wspomnianym obywatelom we wszystkich sprawach sądowych, tak ciężkich jak i lekkich, a mianowicie kradzieży, zabójstwa, podpalenia, uszkodzenia ciała, gwałtu, cudzołóstwa, oszustwa na wadze i miarach oraz pozostałych naruszeń prawa, jakkolwiek bądź zwanych, stosownie do charakteru wykroczeń, do jakich ma dojść lub dochodzi na obszarze i w granicach grodu pomiędzy ludźmi zamieszkałymi w wyżej wspomnianym grodzie a także między ludźmi z tym grodem związanymi zupełne pełnomocnictwo do sądzenia, orzekania, karania i skazywania, stosownie do tego, co postuluje i czego wymaga niemieckie prawo chełmińskie we wszystkich swoich punktach, warunkach, artykułach i klauzulach; z tym jednak zastrzeżeniem, że jeśli, co niech Bóg broni, zdarzyłoby się, że w wyżej wspomnianym grodzie albo w jego granicach ktokolwiek ze szlachciców z naszego księstwa dopuściłby się którejs z wyliczonych powyżej albo jakiejś innej zbrodni, niech nie będą pociągani przed sąd cywilny ci, których nasza łaskawość, za pośrednictwem naszym i naszych baronów zasiadających w naszym trybunale, obdarzyła tym wyróżniającym przywilejem. Jeśli zaś jakiś obcy, na przykład żołnierz, chłop ze wsi biskupiej lub klasztornej zostanie złapany przez ludzi zamieszkałych w wyżej wspomnianym grodzie, niech będzie sądzony przed sądem cywilnym. Jeśli natomiast tenże obcy dokonawszy przestępstwa wymknie się z ich rąk nie chcąc podporządkować się prawu cywilnemu, wtedy po założeniu zwyczajowej sprawy sądowej złoczyńca dotąd będzie pozbawiony wstępu do grodu i w jego granice, aż rzeczony gród dostanie rzeczywiste i należne zadośćuczynienie szkody. Poza tym, jeśli tego rodzaju zbiegły złoczyńca zostanie złapany w samym grodzie przez samych jego obywateli, niechaj zostanie ukarany stosownie do swego występku.

Podobnie nadajemy wyżej wspomnianym obywatelom prawo swobodnego przejazdu bez opłat celnych przez wszystkie komory celne na naszych ziemiach; tak więc przejadą swobodnie przed wszystkie komory celne razem z ich własnymi towarami, ilekroć uznają za stosowne, z takim jednak zastrzeżeniem, że, kiedy będą mieli zamiar przejechać poza granice naszego księstwa razem ze swoimi towarami kierując się w

stronę obcych krajów, wtedy będą zobowiązani dać i zapłacić nam nasze opłaty celne, jak to jest w zwyczajach.

Podobnie dajemy wyżej wspomnianym grodzianom Mińska wolną łąźnię, którą można będzie ku pożytkowi grodu wznieść, ufundować czy też zbudować, oraz spokojnie i wieczyście użytkować bez żadnych opłat na naszą rzecz, tak jednak, że w pełni rezerwujemy jedną darmową kąpiel w każdym tygodniu dla rodziny wyżej wspomnianych panów dziedziców i ich następców.

Podobnie dajemy wyżej wspomnianym grodzianom postrzygalnię, z którego sami z siebie będą pobierać zwyczajowy czynsz rok do roku i wieczyście.

Podobnie dajemy tymże grodzianom staterę czyli pondus, inaczej „wagę”, od której ku pożytkowi wyżej wspomnianego grodu będą pobierać zwyczajowy czynsz bez żadnych przeszkód ze strony naszej i swoich dziedziców.

Podobnie będą mieć „oźdnice”, w których wszyscy grodzianie mają suszyć swój sól, inaczej „oździć”, nie gdzie indziej, jak tylko w słodowniach.

Na czego świadectwo do niniejszego pisma za naszą wiedzą i wolą przymocowano większą pieczęć najjaśniejszego księcia pana Bolesława, szczęśliwej pamięci księcia Mazowsza itd., naszego najdroższego ojca.

Sporządzono i wydano w Zakroczymiu, we czwartek w oktawach Wielkiej Nocy roku pańskiego tysiąc czterysta sześćdziesiątego ósmego, w obecności panów Krzysztofa z Kępy kasztelana plockiego, Mikołaja Wansza kasztelana czerskiego, Jana z Mysze-wa kasztelana Wizny, Andrzeja z Rasnicz (?), kasztelana zakroczymskiego, Alberta z Bartnik kasztelana ciechanowskiego, marszałka Jakuba z Łubek, jako świadków powyższego; spisano rękami Jana Szłanki, Jana Głowczyny wicekanclerza naszego dworu, który niniejsze pismo miał do sporządzenia.